

"Polacy nie gasi"

Informację biograficzną o Ludwiku Hieronimie Morstinie zamieściliśmy w nr 3 naszego pisma, str.62.

Dzisiaj teatr telewizji krakowskiej reprezentuje komedię Morstina o Nikołażu Reju i królowej Bonie pt. "Polacy nie gasi". Komedia ta w latach pięćdziesiątych odniosła ogromny sukces na scenach teatralnych. W Teatrze Polskim w Warszawie grana była w reżyserii Janusza Warneckiego z Mieczysławą Ćwiklińską w roli kasztelanowej Onofejskiej, Janiną Romanową w roli królowej Boni oraz Bronisławem Dąbrowskim w roli Reja z Nagłowie.

Akcja rozgrywa się w majątku Kobylniki, w województwie krakowskim w roku 1531, kiedy to na Wawelu rządził Zygmunt Stary z włoską królową Boną. W Kobylnikach zbiera się cała okoliczna szlachta z kasztelanową Gnojenską, herod-babą o starszodachowskich przekonaniach, na ośle. Antagonistą kasztelanowej okazuje się Mikołaj Rej z Nagłowic, osiadły w Topoli, który woli miast po łacinie, w swojskiej mowie układać pieśni. Ukon tych polskich pieśni wiejskie dziewczęta z Topoli, tworząc chór, włoskim nie ustępujący. Rej zaleca się do pięknej panny Rośnówny, pije tego i sam pięknie śpiewa. Ale w czasie pogodnej biesiady ujemie się na krzywdę chłopów, wywołując awanturę z resztą szlachty. Przenosimy się z nim razem do jego ubogiego dworka, gdzie saloty do panny Rośnówny kończą się szczęśliwym małżeństwem. Przyjazd królowej Bony do zamku w Proszowicach staje się okazją do zaprezentowania cudzosiemskiej królowej polskiego chóru. Mimo nieonych intryg kasztelanowej, Rej zwycięża i chłopski chór śpiewa przed samą królową - po polsku!

Jan Alfred Szczepański pisał, że "sztuka Morstina, barwna, rozśpiewana, pełna humoru, wibrująca żywym językiem, który zgoła nie jest staropolski, ale tę staropolszczyznę dowcipnie i przekonująco podrabia, a ze swą plastyką i rubasznnością dobrze tkwi w epoce - znajdzie na pewno wielu zadowolonych widzów. Trafnie odskonił Morstin ludowe i narodowe źródła poezji Reja. Autor słusznie wydobywa i podkreśla postawowość Reja, jego krytyczny stosunek do pogłębiającego się ucisku chłopów, któremu tak mocno wyraża dąż w "Krótkiej rozprawie między panem, wójtem i plebanem". /.../ Mocno i słusznie uwydatnił Morstin patriotyzm Reja i jego zasługi w tworzeniu narodowej literatury.

W dyskusji można porównać postać Reja - pisarza i osłowieka, jakiego znamy z historii literatury z postacią, stworzoną przez Morstina.

Lektura uzupełniająca:

1. L.H.Morstin. Dramaty polskie. Wydawnictwo Literackie,
Kraków 1967.
2. L.H.Morstin. Opowieść o ludziach i zdarzeniach. Czytelnik,
Warszawa 1966.